

ks. Marek Kluz¹

UNIwersytet Papiński Jana Pawła II w Krakowie

Sens ludzkiego życia i zdrowia – w duchu chrześcijańskiego personalizmu

Człowiek powołany do zaangażowania w świat doczesny został obdarzony wieloma talentami, dzięki którym może i powinien wypełnić swoje posłannictwo w świecie. Ojciec święty Franciszek w przemówieniu do członków włoskiego Ruchu na rzecz Życia 11 kwietnia 2014 roku przypomniał, że najbardziej podstawowym darem – bo od niego zależy przyjęcie innych darów – jest dar życia. „Każde prawo cywilne – mówił – opiera się na uznaniu pierwszego i podstawowego prawa – prawa do życia, które nie podlega żadnemu uwarunkowaniu, ani jakościowemu, ani ekonomicznemu, ani tym bardziej ideologicznemu”². Człowiek, angażując się w różne sprawy doczesnego świata, ma świadomość, że powinien troszczyć się o swoje życie, a także o życie innych ludzi oraz o zdrowie, gdyż to warunkuje wypełnienie swego życiowego powołania³.

W trosce o swoje życie i zdrowie człowiek nie może przejść dzisiaj obojętnie wobec tych wszystkich wyzwań, które niesie ze sobą „kultura śmierci”, tak wstrząsająco opisana przez papieża Jana Pawła II w encyklice *Evangelium vitae*. W dzisiejszej rzeczywistości daje się bowiem zauważyć, że ludzie zapominają

¹ Ks. dr hab. Marek Kluz, prof. UPJPII – prodziekan Wydziału Teologicznego Sekcja w Tarnowie Uniwersytetu Papińskiego Jana Pawła II w Krakowie, kierownik Podyplomowych Studiów z Teologii ze specjalizacją w eklezjologii na WTST, profesor nadzwyczajny przy Katedrze Teologii Moralnej i Duchowości WTST.

² Franciszek, *Dzieci i dziadkowie są nadzieją ludu. Przemówienie do członków włoskiego Ruchu na rzecz Życia* (Watykan – 11 kwietnia 2014), „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 35 (2014) nr 5, s. 28. Por. Benedykt XVI, *Życie jest pierwszym dobrem, jakie otrzymujemy od Boga, i podstawą wszystkich innych. Przemówienie do uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Akademii „Pro Vita”* (Watykan – 24 lutego 2007), „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 28 (2007) nr 5, s. 44.

³ Por. Franciszek, Encyklika *Laudato Si'*, Kraków 2015, nr 5, 20, 183.

o osobistej odpowiedzialności za życie i zdrowie. Tak łatwo dają się zwieść manipulacjom i wpadają w różnego rodzaju pułapki, jakie niesie współczesny świat, niszcząc przez to te fundamentalne wartości. W tej perspektywie ukazywanie sensu życia i zdrowia staje się tym bardziej nagłym zadaniem moralnym Kościoła, im bardziej ludzie współcześni – nie rozumiejąc tych wartości – przyczyniają się do coraz to nowych zagrożeń dla życia i zdrowia ludzkiego.

Niniejsza refleksja ma za cel pomóc w odkryciu prawdziwego sensu życia i zdrowia. Bóg, dając człowiekowi te cenne dary, żąda, by człowiek je szanował i rozwijał. W ten sposób dar staje się przykazaniem, a przykazanie darem. To na tej drodze człowiek uczy się szanować nie tylko życie i zdrowie swoje i drugiego człowieka, ale także czcić i szanować każdego człowieka w jego osobowej godności.

Odkrywanie prawdziwego sensu i wartości życia

Ludzie współcześni zapominają, że życie jest darem, szczególnie teraz, gdy nieustannie toczy się walka o prawdziwy obraz człowieka. Jan Paweł II słusznie zauważył, że osoba ludzka angażuje się cała w poszukiwania – docieka w każdej dziedzinie, w każdej epoce, szczególnie, jeżeli poszukuje sensu życia⁴. Potrzeba doświadczania sensu życia należy do kategorii egzystencjalnych⁵. Człowiek współczesny stoi przed dokonaniem wyboru, w jakiej relacji stanie do osób i rzeczy. Może być solidarny ze światem, uznając, że całość bytu ma większy sens, lub stwierdzić, że tylko on sam jest nosicielem sensu. Niektórzy ludzie, którzy zwątpili w sens życia, chwalą tych, którzy nie uznają znaczenia egzystencji, ale starają się nią kierować według własnego pomysłu. Licniejsi są jednak ci, którzy stawiają sobie podstawowe pytania i wnikliwie je rozważają⁶.

Człowiek nie może uwolnić się od pytań egzystencjalnych, gdyż znajdują się w sercu, są wpisane w ludzką kondycję, a zarazem wskazują człowiekowi

⁴ Por. Jan Paweł II, Encyklika *Veritatis splendor*, Wrocław 1993, nr 1; Jan Paweł II, Encyklika *Dives in misericordia*, Poznań 1990, nr 10.

⁵ Por. R. Klamut, *Cel – czas – sens życia*, Lublin 2002, s. 38–41.

⁶ Por. Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2008, nr 10; Jan Paweł II, *Serce pragnie sensu. Motywy życia i nadziei*, Warszawa 1991, s. 15.

drogę, którą powinien wybrać⁷. Jan Paweł II na temat zadawania pytań egzystencjalnych tak pisał: „Świadczą o głębokiej rozumności istnienia ludzkiego, albowiem pobudzają rozum i wolę człowieka do poszukiwania w wolności rozwiązania, które mogłoby nadać życiu pełny sens”⁸. Owe pytania pojawiają się w określonym momencie życia i wymagają zagłębienia się w rozważaniach. Odpowiedź staje się miarą głębi zaangażowania we własne życie i sprawia, że człowiek jest naprawdę człowiekiem⁹. Z punktu widzenia antropologii chrześcijańskiej prawdę o człowieku podkreśla wymiar duchowy, gdyż osoba nie chce żyć za wszelką cenę, ale chce, by życie miało sens. Z kolei pytanie o sens życia posiada wymiar głębszy i donioślejszy niż oznacza sam termin, gdyż chodzi o to, czy życie ma wartość¹⁰.

Wyrażając opinie, czy życie ma sens, chodzi zazwyczaj o to, że tworzy ono zwartą, dorzeczną całość i składa się z działań zmierzających do celu, określonego przez samego człowieka¹¹. Cele uzależnione są od siebie, bowiem układają się w ten sposób, że te bliższe są pomocami w osiągnięciu celów dalszych. W życiu dostrzega się sens, jeżeli działania warunkowane przez cel ostateczny nie sprzeciwiają się sobie, ale wspierają się wzajemnie. Takie zharmonizowane życie jest najczęściej określane jako sensowne. Uważa się, że życie nie ma sensu, gdy upływa z dnia na dzień i jest kierowane impulsami niezwiązanymi z celem ostatecznym. Warto jednak zwrócić uwagę, że życie, mimo iż jest zharmonizowane i podporządkowane w działaniach celowi ostatecznemu, ma sens dopiero wtedy, gdy cel ów jest godny i związany z wartością¹². Aby nadać życiu sens, w takim rozumieniu, trzeba umiejętnie odróżnić dobro rzeczywiste od dobra pozornego oraz to, co lepsze, od tego, co gorsze (posiadać więc mądrość życiową), jak również trzeba podjąć wysiłek wytrwałego dążenia do obranych celów, czyli mieć silną wolę. Obydwa czynniki tworzą charakter

⁷ Por. V. E. Frankl, *Homo patiens*, przeł. R. Czernecki, Z. J. Jaroszewski, Warszawa 1998, s. 68–73.

⁸ Jan Paweł II, *Odpowiedź na ostateczne pytanie*, w: *Cierpienie ma tysiąc twarzy. Jan Paweł II i chorzy*, red. Z. Ryn, Kraków 1988, s. 197.

⁹ Por. Jan Paweł II, *Odpowiedź na ostateczne pytanie*, s. 198.

¹⁰ Por. S. Mycek, *Istnieć dla drugiego. Chrześcijański sens cierpienia w myśli Jana Pawła II*, Sandomierz 2003, s. 17–19; J. Galarowicz, *Powołani do odpowiedzialności. Elementarz etyczny*, Kraków 1993, s. 111.

¹¹ Por. K. Skrzypińska, *Pogląd na świat a poczucie sensu i zadowolenie z życia*, Kraków 2002, s. 79.

¹² Por. R. Klamut, *Cel – czas – sens życia*, s. 29–31.

etyczny człowieka (nabywany od dzieciństwa), który wydaje się konieczny, by nadać swojemu życiu sens¹³.

Viktor Frankl wyróżnia trzy kategorie wartości związanych z sensem: twórcze – dotyczą realizacji siebie poprzez działanie; przeżyciowe – wiążą się z odczuciami estetycznymi; postawy – związane ze stosunkiem do człowieka, zdarzeń i cierpień, realizowane poprzez podjęcie wyzwania¹⁴. Często chwile przygnębienia, choroba lub cierpienie potrafią bardzo szybko doprowadzić człowieka do stwierdzenia: „nie warto żyć, bo życie nie ma sensu”. Trzeba sobie wówczas uświadomić, że człowiek nie rodzi się ze sztuką znoszenia cierpienia, ale musi się tego dopiero nauczyć¹⁵. Zniechęcenie wypływające np. ze zmagania z chorobą prowadzi do zaniku pragnień i celów, uświadamia również znikomość życia, osobistych osiągnięć. Często człowiek nie widzi potrzeby dalszych dążeń, gdyż cokolwiek osiągnie i tak straci w chwili śmierci. Nasuwa się tutaj inne rozumienie sensu i wartości życia: życie konkretnego człowieka włączone jest w zbiorowość, która wykracza poza granice życia indywidualnego. Sens życia więc mierzy się również osiągnięciami, które w skutkach trwają w społeczeństwie po śmierci. Każde życie ludzkie ma sens, bowiem przyczynia się swym istnieniem do powstania całości świata¹⁶.

Życie ma sens, człowiek może go odkryć, ale nie bez wysiłku, bo wymaga to stanięcia w całej prawdzie. Zniewolenie dobrami materialnymi sprawia, że istota ludzka staje się konsumpcyjna, nie dostrzegająca potrzeb innych ludzi. Taka postawa bardzo często prowadzi do utraty wartości życia i w ogóle sensu życia¹⁷.

Z łatwością więc można wysunąć wniosek, że życie właściwie ukształtowane ma sens, zarówno wewnętrzny, filozoficzny, jak i społeczno-ekonomiczny. Papież Benedykt XVI w encyklice *Caritas in veritate* stwierdza, że „moralnie odpowiedzialne otwarcie na życie stanowi bogactwo społeczne i ekonomiczne”¹⁸. Sens życia można rozpatrywać także w ujęciu psychologicznym¹⁹

¹³ Por. T. Czeżowski, *Jak rozumieć „sens życia”*, w: *O wartościach, normach i problemach moralnych*, red. M. Środa, Warszawa 1994, s. 344–346.

¹⁴ Por. K. Skrzypińska, *Pogląd na świat...*, s. 91; R. Klamut, *Cel – czas – sens życia*, s. 25–26.

¹⁵ Por. J. Galarowicz, *Powołani do odpowiedzialności...*, s. 112–115.

¹⁶ Por. T. Czeżowski, *Jak rozumieć „sens życia”*, w: *O wartościach...*, s. 347–348.

¹⁷ Por. S. Mycek, *Istnieć dla drugiego...*, s. 23–24.

¹⁸ Benedykt XVI, Encyklika *Caritas in veritate*, Tarnów 2009, nr 44.

¹⁹ Psychologiczne poczucie sensu życia ma swoje szczegółowe opracowanie. Zob. R. Klamut, *Cel – czas – sens życia...*, s. 22–45 oraz K. Skrzypińska, *Pogląd na świat...*, s. 77–99.

i socjologicznym, gdyż te zagadnienia nawzajem się dopełniają. Pod kątem socjologicznym sens życia jest sprawą indywidualną, ale zależną od układów społecznych, w których upatruje się przyczyn i skutków. Środowisko określa sens życia jedynie do pewnego stopnia, przede wszystkim stwarzając osobie warunki do poznania swego świata wartości oraz stosunku do ludzi. Trzeba jednak stwierdzić, że jest to sprawa prywatna, czyli wewnętrzna, mimo iż człowiek nie jest samotną wyspą i żyje we wspólnocie. Dla innych realizuje swoje wartości i tworzy nowe. Popularnie mówi się, że sens życia w pełni człowiek odkrywa z innymi, poświęcając się, dzieląc się dobrem i prawdą. Dlatego z socjologicznego punktu widzenia sensu życia nie tworzymy sami, bo nie potrafimy²⁰. W ujęciu psychologicznym sens życia to subiektywne, podmiotowe przeżywanie życia (na swój własny indywidualny sposób). Psychologiczny sens czuje osoba z dystansem do życia, z dojrzałą osobowością²¹.

Jan Paweł II podał krótką i zwięzłą odpowiedź na pytanie o sens, wysuwając na pierwszy plan Jezusa Chrystusa. W osobie Zbawiciela bowiem człowiek uświadamia sobie swoją godność, transcendentalną wartość i odkrywa sens swojego istnienia²². Główną przeszkodą w odnajdywaniu sensu życia wydaje się zatem postawa egoistyczna i narcystyczna, natomiast warunkiem jego odnalezienia jest dojrzewanie do postawy wspaniałomyślności oraz bezinteresowności²³.

Odkrywanie prawdziwej wartości życia napotyka na trudności i staje się problemem dla człowieka, szczególnie, gdy wiąże on tę wartość z jakością życia. Jakość życia z kolei może mieć różnorakie ujęcie, najczęściej rozumie się ją w kategoriach ilościowych, materialnych, gdyż chce się więcej „mieć” niż „być”. Mamy wtedy do czynienia z myśleniem utylitarnym i konsumpcyjnym, gdzie większą wartość ma życie tego człowieka, który więcej wniósł do życia społecznego, był bardziej wydajny. Przestrzegał przed takim myśleniem papież Franciszek w przemówieniu do przedstawicieli Włoskiego Stowarzyszenia Lekarzy Katolickich 15 listopada 2014 roku: „W wielu miejscach jakość życia związana jest głównie z możliwościami ekonomicznymi, z «dobrobytem», z pięknem i cieszeniem się życiem fizycznym, zapomina się jednak o innych,

²⁰ Por. S. Głaz, *Sens życia*, Kraków 1998, s. 11–13.

²¹ Por. S. Głaz, *Sens życia*, s. 31–36.

²² Por. Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*, Poznań 1979, nr 11; Jan Paweł II, Encyklika *Dives in misericordia*, nr 2.

²³ Por. S. Mycek, *Istnieć dla drugiego...*, s. 24–25. Por. także: J. Galarowicz, *Powołani do odpowiedzialności...*, s. 112–113.

głębszych wymiarach – relacyjnych, duchowych i religijnych – egzystencji. W rzeczywistości w świetle wiary i prawidłowo uformowanego rozumu życie ludzkie zawsze jest święte i zawsze ma «wysoką jakość». Nie istnieje życie ludzkie bardziej święte od innego: każde życie ludzkie jest święte! Tak jak nie istnieje życie ludzkie jakościowo bardziej znaczące od innego jedynie ze względu na środki, prawa, większe możliwości ekonomiczne i społeczne²⁴.

Chrześcijanie mówią o jakości życia w połączeniu ze świętością, podkreślając zarazem godność życia ludzkiego, bo dla uczniów Chrystusa życie jest darem, który zobowiązuje do służby Bogu i bliźnim, także przez rozwój fizyczny. Dlatego człowiek stara się patrzeć na własne życie „oczyma Boga”²⁵. Ocena wartości życia chrześcijańskiego jest wynikiem trzech prawd wiary: prawdy o stworzeniu człowieka przez Boga, prawdy o wcieleniu Jezusa i prawdy o pokonaniu śmierci przez Chrystusa.

Człowiek został stworzony przez Boga z wielkiej miłości, a nie z konieczności²⁶. Stworzyciel w wolności obdarował go życiem i odznaczając człowieka godnością, uczynił podobnym do siebie (por. Rdz 1, 26–28; 2, 7–8 oraz 2, 21–23). Otrzymał człowiek również błogosławieństwo wraz z zadaniem życiowym, by był płodny, rozmnażał się i zaludnił ziemię, którą ma uprawiać i doglądać (por. Rdz 1, 28; 2, 15). Bóg uczynił go więc odpowiedzialnym za życie, które ma umacniać, kochać i bronić. Człowiek otrzymuje błogosławieństwo, gdy rozmnaża się, wyraża wówczas stwórczą miłość Boga, staje się Jego współpracownikiem²⁷. Małżonkowie otrzymują w ten sposób wskazanie, by kroczyć drogą odpowiedzialnego rodzicielstwa²⁸. Jasno więc widać, że życie jako wartość podstawowa, jako dar Boży staje się tu na ziemi największą wartością²⁹.

²⁴ Franciszek, *Grzechy przeciwko Bogu. Przemówienie do przedstawicieli Włoskiego Stowarzyszenia Lekarzy Katolickich* (Watykan – 15 listopada 2014), „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 35 (2014) nr 12, s. 36.

²⁵ Por. szerzej: M. Ozorowski, *Wartość życia ludzkiego w nauczaniu papieża Jana Pawła II, Benedykta XVI i Franciszka*, „Teologia i Moralność” 12 (2017) nr 2, s. 35–52.

²⁶ Por. Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, nr 24; *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994, nr 1703.

²⁷ Por. Franciszek, Adhortacja apostołska *Amoris laetitia*, Częstochowa 2016, nr 168. Por. także: Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, nr 50; Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, Kraków 1995, nr 43.

²⁸ Por. Paweł VI, Encyklika *Humanae vitae*, Kraków 1968, nr 10; także: J. Dudek, *Odpowiedzialne rodzicielstwo*, w: *Przygotowanie do małżeństwa*, red. W. Szewczyk, Marki 2002, s. 166–175.

²⁹ Por. J. Piegsa, *Człowiek – istota moralna*, t. 3, Opole 2000, s. 109–111.

Jan Paweł II w encyklice *Evangelium vitae* stwierdził, że „życie, którym Bóg obdarza człowieka, jest czymś więcej niż tylko istnieniem w czasie. Jest dążeniem ku pełni życia; jest załączkiem istnienia, które przekracza granice czasu”³⁰. Jednak dysponowanie życiem jest ograniczone moralną odpowiedzialnością przed Stworzycielem, który jest Panem życia od samego początku aż do końca.

Prawdą, która podkreśla wartość i uzasadnia godność życia ludzkiego jest przyjęcie przez Jezusa natury ludzkiej. Chrystus upodobił się do człowieka pod każdym względem za wyjątkiem grzechu (por. Hbr 2, 17; 4, 15). Syn Jednorodzony, przed wiekami zrodzony z Ojca, dla ludzi stał się człowiekiem, przyjął ciało z Maryi za sprawą Ducha Świętego. Tajemnica wcielenia przerasta ludzkie wyobrażenia, dlatego też w sposób „niedościgniony” pogłębia godność życia ludzkiego. Bóg stworzył człowieka na swój obraz i podobieństwo, potem sam stał się człowiekiem – to uwypukliło transcendencję istoty ludzkiej. Poza tym owo skierowanie ku Bogu uświadamia, że człowiek inaczej istnieć nie może. Według papieża Benedykta XVI najlepszym spełnieniem jest bycie darem, i to jest najgłębszy sens życia chrześcijańskiego. Chrześcijanin wie, że ciało ma wartość tylko wśród dóbr doczesnych, dlatego oddanie siebie jest dobrem najwyższym i naśladowaniem Jezusa³¹.

Właściwa ocena życia ludzkiego, jego wartości, a szczególnie wartości ciała opiera się wreszcie na wierze w zmartwychwstanie ciała. Dla człowieka fundamentem wiary w zmartwychwstanie jego ciała jest zmartwychwstanie Jezusa, dzięki któremu nasza wiara nie jest daremna (por. 1 Kor 15, 17). Wcielenie Syna, następnie Jego męka, śmierć i zmartwychwstanie, zapowiadane już przed wiekami, doczekały się spełnienia. Zmartwychwstanie Jezusa wybawiło ludzkie dusze i ciała z mocy zła i grzechu. Uświadomiło, jak wielką wartość ma życie ludzkie dla Boga, że oddał Syna swego na śmierć, by człowiek mógł uczestniczyć w życiu Trójjedynego Boga. Człowiek bowiem, będąc dziełem Boga – Stwórcy jest powołany do nieśmiertelności, jednak prawda o życiu wiecznym nie pomniejsza wartości życia ziemskiego, doczesnego³².

Próba podsumowania rozważań o sensie i wartości życia ludzkiego niech będą następujące słowa: „Życie to jakby zadanie, które człowiek otrzymuje

³⁰ Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, nr 34.

³¹ Por. Benedykt XVI, *Dlaczego wierzę? Przesłanie pontyfikatu 2005–2013*, Kraków 2013, s. 84.

³² Por. J. Piegsa, *Człowiek – istota moralna*, s. 113–115; także: J. Pastuszka, *Bóg i człowiek. Religijne i moralne wartości życia*, Kalwaria Zebrzydowska 1986, s. 48–49.

do rozwiązania – sens życia zaś to rozwiązanie, które trzeba znaleźć³³. Ludziom przypadają z woli Bożej różne zadania, jedni mają życie łatwiejsze, inni trudne, różne są sytuacje życiowe, lecz sam człowiek w pewnym stopniu wpływa na swoje życie. I w takim rozumieniu życiu nadaje sens ten, kto znajdzie właściwe rozwiązanie. Trzeba sobie uświadomić w tym miejscu, że każde życie – zadanie jest rozwiązywalne, czyli każde ma sens, który trzeba odkryć. Podobnie jak każde życie posiada sens, tak również każde życie ma wartość, którą ukazał człowiekowi Jezus Chrystus. Nauczanie Kościoła o wartości życia ludzkiego ukazał najlepiej i w pełni Jan Paweł II w encyklice *Evangelium vitae*. Przesłanie tej encykliki pozwala chrześcijaninowi zrozumieć zasadniczą podstawę wartości życia, a co za tym idzie również zdrowia.

Odkrywanie sensu i wartości ludzkiego zdrowia

Ukazanie wartości życia w sposób personalistyczny prowadzi konsekwentnie do przyjęcia także integralnego pojęcia zdrowia, w którym objawia się wyraźnie jedność wymiaru cielesnego i duchowego. Zdrowie we współczesnym języku jest często redukowane wyłącznie do aspektów cielesnych. Pospolicie jest rozumiane jako stan żywego organizmu, w którym wszystkie funkcje przebiegają prawidłowo, i o to każdy się stara, dbając o zdrowie³⁴. Medycyna, zainteresowana procesami fizjologicznymi, też ma skłonność do postrzegania człowieka, któremu trzeba coś w organizmie „naprawić”, kładąc w ten sposób nacisk na ciało i fizyczne oraz chemiczne metody leczenia. Dlatego też wśród powszechnych definicji dominuje model kliniczny, określający zdrowie wąsko, w „obrębie skóry człowieka” (z biologicznego punktu widzenia). Medyczne odniesienie do zdrowia wyróżnia trzy kryteria³⁵: obiektywne, gdy nie jest naruszone ciało, nie ma oznak chorobowych, nie ma wad genetycznych, czynników chorobotwórczych, człowiek jest aktywny, zdolny do pracy, twórczości intelektualnej, artystycznej, jest zintegrowany ze społecznością, przynależy do niej; subiektywne, człowiek odczuwa wówczas, że jest zdro-

³³ T. Czeżowski, *Jak rozumieć „sens życia”*, s. 350.

³⁴ Por. K. Wiśniewska-Roszkowska, *Zdrowie a postawy moralne*, Wrocław 1991, s. 31; także: Z. Szostkiewicz, *Vademecum pacjenta*, Warszawa 1992, s. 94.

³⁵ Por. J. Wróbel, *Człowiek i medycyna. Teologicznomoralne podstawy ingerencji medycznych*, Kraków 1999, s. 138–144 oraz 149–151; także: J. Wróbel, *Medyczne i personalistyczne rozumienie zdrowia*, „Roczniki Teologiczne” 3 (1999), s. 108–113.

wy; socjo-kulturowe, oparte na kontekście obyczajowo-kulturowym i socjo-ekonomicznym, tzn. coś jest powszechnie uznawane za szkodliwe w danym kraju, w danej kulturze.

Widać wyraźnie, że definiując pojęcie zdrowia, zazwyczaj, zestawia się je z chorobą (jestem zdrowy, to znaczy, że nie jestem chory), uwypuklając aspekt pozytywny – wolność od choroby³⁶ i cierpienia, a obfitowanie w witalne i tryskające siły³⁷. Pojęcie to jest jednak zbyt ciasne i nawet niebezpieczne, gdyż zapomina się, że człowiek jest istotą cielesno-duchową. Takie ujęcie proponuje również Światowa Organizacja Zdrowia (WHO), definiując zdrowie jako doskonałe samopoczucie i sprawność cielesną, duchową i socjalną, odczuwane subiektywnie i obiektywnie, nadto potwierdzone badaniami lekarskimi³⁸. Widać tutaj aspekt fizjologiczno-biologiczny, a także psychospołeczny, jednak pominięty jest wymiar duchowy. Owe poszukiwania definicji przez przeciwstawienie bardziej uwidaczniały cierpienie.

Mówiąc o zdrowiu, trzeba więc spojrzeć na całego człowieka, a nie tylko na jego ciało, i w ten sposób przyjąć integralną koncepcję zdrowia, ujmując wyraźnie jedność wymiaru cielesno-duchowego, eksponując wymiar personalistyczny, czyli wyraźnie zarysowany kształt osobowy³⁹. W tym miejscu należy też zaznaczyć – co zresztą wyraźnie podkreśla papież Franciszek w przesłaniu z okazji 20-lecia Papieskiej Akademii *Pro Vita* – że „zdrowie jest niewątpliwie ważną wartością, ale nie decyduje o wartości osoby. Ponadto zdrowie nie jest samo w sobie gwarancją szczęścia, które w istocie może istnieć również w sytuacji kruchego zdrowia”⁴⁰.

Już biblijna wizja człowieka wskazuje na szersze pojmowanie zdrowia ludzkiego. Bóg stworzył człowieka na swój obraz i podobieństwo, powołując go tym samym do integralnego rozwoju, który dla chrześcijanina jest odtąd obowiązkiem. Właśnie podobieństwo do Boga świadczy o wartości

³⁶ Por. A. Gawęł, *Pedagogizy wobec wartości zdrowia*, Kraków 2003, s. 12.

³⁷ Por. W. Bołoz, *Życie w ludzkich rękach*, Warszawa 1997, s. 71.

³⁸ Por. B. Häring, *Nauka Chrystusa. Teologia moralna*, t. 3, Poznań 1963, s. 190; także: W. Durda, *Chrześcijańska postawa wobec cierpienia*, Kraków 1998, s. 40; R. Gillon, *Etyka lekarska. Problemy filozoficzne*, przeł. A. Alichniewicz i A. Szczęsna, Warszawa 1997, s. 159.

³⁹ Por. J. Wróbel, *Człowiek i medycyna...*, s. 149; także: A. Drożdż, *Człowiek człowiekowi. Teologia moralna szczegółowa. Część II*, Tarnów 2001, s. 108–109.

⁴⁰ Franciszek, *Najcięższą chorobą, na jaką są narażone osoby starsze, jest opuszczenie*. Przesłanie z okazji 20-lecia Papieskiej Akademii „Pro Vita” (Watykan – 19 lutego 2014), *L'Osservatore Romano* (wyd. pol.) 35 (2014) nr 3–4, s. 20–21.

i nienaruszalności życia ludzkiego, które człowiek może wyrazić troszcząc się o zdrowie⁴¹. Każdy powinien się starać dążyć do bycia obrazem i podobieństwem Boga – Prawzoru. Błędne są interpretacje, które o stworzeniu na obraz i podobieństwo Boga mówią w wymiarze duchowo-wolitywnym człowieka lub tylko cielesnym, gdyż współczesna myśl biblijnoteologiczna mówi, że obrazem i podobieństwem Boga jest cały człowiek, również w sferze cielesnej. Dlatego w takim ujęciu mówiąc o integralnej koncepcji zdrowia, trzeba objąć rozważaniem wszystkie wymiary życia ludzkiego: sferę fizyczną, psychiczną, moralną, intelektualną oraz religijną, bo niemożliwe jest oddzielenie tej ostatniej od reszty⁴². Rozpatrując zdrowie w ujęciu teologicznym, zwraca się uwagę, że naprawdę zdrowy był tylko Adam, który miał ciało nieśmiertelne. Natomiast po grzechu pierworodnym sytuacja człowieka wygląda inaczej: nawet, jeżeli jego ciało nie choruje, to i tak nie cieszy się on pełnym zdrowiem⁴³. W związku z tym należy mówić o zdrowiu fizycznym, zdrowiu psychicznym i zdrowiu duchowym.

Głównymi komponentami zdrowia fizycznego są szacunek dla ciała i równowaga między pracą a czasem wolnym. W sprzeczności z nimi stoi stres, niezdrowe odżywianie, zanieczyszczanie środowiska, nadużywanie alkoholu, nikotyny i narkotyków oraz niepoświęcanie czasu na ruch – czynniki te częściej niż wirusy i geny odpowiadają za śmierć człowieka. Chcąc być zdrowym fizycznie, trzeba mówić „nie” temu, co szkodzi, i jednocześnie uczyć się prowadzić zdrowy tryb życia⁴⁴. By cieszyć się zdrowiem, należy nadto zachowywać odpowiednie proporcje między pracą a odpoczynkiem⁴⁵. Musi być czas na odprężenie i kreatywne działanie, np. poprzez zabawę, która w psychologii określona jest jako proces odnowy. Jeśli ktoś nie umie się bawić bez względu na korzyści, to znaczy, że brak mu równowagi psychicznej. Chodzi tutaj bowiem wyłącznie o czas, w którym staje się kreatywny⁴⁶.

⁴¹ Por. J. Nagórny, *Społeczny charakter troski o życie i zdrowie*, „Roczniki Teologiczne” 3 (1999), s. 7–8.

⁴² Por. Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje...*, nr 1.

⁴³ Por. Z. Szostkiewicz, *Vademecum pacjenta*, s. 94–95.

⁴⁴ Por. Z. Gajda, *Obowiązki etyczne pacjentów*, w: *Refleksje nad etyką lekarską*, red. K. Osieńska, Warszawa 1992, s. 162–163.

⁴⁵ Por. A. Gaweł, *Pedagogia wobec wartości zdrowia*, s. 17–32.

⁴⁶ Por. A. Grün, W. Müller, *Co powoduje, że człowiek jest chory, a co sprawia, że jest zdrowy?*, tłum. A. Gorzka, Warszawa 2002, s. 12–13.

Gdy chodzi o zdrowie psychiczne, to w dużej mierze jest warunkowane dobrymi, osobistymi i bliskimi relacjami międzyludzkimi. Konieczne jest jednak odrzucenie masek, które „ubieramy” na spotkanie z innymi po to, by nas zaakceptowali. Niezbędne jest też porzucenie fałszywych zamiarów, powierzchowności i niewiarygodności. Inni muszą nas zobaczyć takimi, jakimi jesteśmy, w przeciwnym razie nie będzie możliwe powstanie głębokich relacji wewnętrznych. Taka głęboka więź jest szczególnie ważna w relacjach współmałżonków, gdzie rodzi się intymność, a wraz z nią poczucie przynależności, znaczące bardzo dużo dla psychicznie zdrowego życia. Odczuwanie przynależności należy bowiem do podstawowych potrzeb człowieka, nadaje mu wartość i jest odpowiedzią na tkwiącą w nim głęboko tęsknotę. Ważne jest również, by mieć żywy kontakt z otaczającym stworzeniem, czyli stały kontakt z naturą, zielonymi łąkami, kwitnącymi drzewami, górami. Człowiek odczuwa wówczas wielką radość⁴⁷.

Z kolei duchowość człowieka wpływa na zdrowie fizyczne i psychiczne, ale równocześnie jest otwarta na kształtowanie przez ciało i psychikę. Jeżeli wszystkie trzy sfery są zharmonizowane, wtedy razem dobrze „brzmia”. Często duch ma się dopiero wtedy dobrze, gdy wymiar psychiczny i społeczny jest właściwie uformowany. Dla każdego istotne jest, by pozostawać w kontakcie ze swoją wewnętrzną sferą, która jest dostępna tylko nam. Niektórzy sferę duchową utożsamiają z mieszkaniem Boga⁴⁸.

Niezaprzeczalny wpływ na zdrowie swoich członków ma rodzina ze względu na oddziaływanie psychologiczne i społeczne, a przede wszystkim właśnie zdrowotne. Rodzina musi niejednokrotnie zmagać się z różnymi negatywnymi oddziaływaniami zewnętrznymi i utrzymać harmonię, a w ten sposób przekazuje dzieciom tę umiejętność. Ma to dla rodziny ogromne znaczenie, jeżeli chodzi o zdrowie psychiczne jej członków⁴⁹.

Stosunek do własnego zdrowia nie jest sprawą wyłącznie prywatną, gdyż zdrowie nie jest tylko indywidualnym dobrem. Świadomie lekceważąc zdrowie,

⁴⁷ Na temat, jaki wpływ na zdrowie ma zamieszkiwanie na wsi, a jaki w mieście zob.: K. Bożkowa, A. Sito, S. Radiukiewicz, T. Kukla, B. Woynarowska, B. Chojecka, *Ochrona zdrowia rodziny jako integralna część działalności służby zdrowia*, w: *Zdrowie rodziny*, red. K. Bożkowa, A. Sito, Warszawa 1983, s. 62–63.

⁴⁸ Por. A. Grün, W. Müller, *Co powoduje, że człowiek jest chory...*, s. 18–19 i 21–22; także: J. Powell, *Twoje szczęście jest w tobie*, tłum. A. Fulińska, Kraków 1996, s. 49–64.

⁴⁹ Por. A. Sito, K. Bożkowa, B. Górnicki, *Definicja zdrowia rodziny*, w: *Zdrowie rodziny*, s. 40–43.

człowiek grzeszy przeciw sobie i przeciw ludziom, wobec których ma obowiązki⁵⁰. Grzeszy także przeciw Bogu, do którego należy życie i zdrowie fizyczne. Stwórca powierzył je człowiekowi jako dar miłości w celu wykonania pewnych zadań, a człowiek jest za ten dar odpowiedzialny⁵¹. Człowiek jest zobowiązany zachować i podtrzymać zdrowie, które jest dobrem wspólnym. Niezwykle ważny dla organizmu człowieka jest wypoczynek, gdyż zapewnia mu możliwość uzupełniania sił i usunięcie cierpienia, co daje możliwość wydajniejszej pracy, a dodatkowo odczuwanie radości życia⁵². Bóg dał przykazanie „Nie zabijaj”, by przestrzec przed niszczeniem ciała oraz życia innych ludzi, i nie tylko. Piąte przykazanie należy odnieść także do własnego ciała. Nie chodzi tutaj o bezpośrednie działanie samobójcze, ale o szereg szkodliwych działań wpływających na organizm jak powolne samobójstwo. Cnota umiarkowania pomaga w unikaniu wszelkich nadużyć⁵³. Jak już zostało wspomniane, takimi szkodliwymi, świadomymi działaniami godzącymi w zdrowie i życie ludzkie są m.in.: używanie narkotyków, palenie papierosów, nadużywanie alkoholu, uzależnienia farmakologiczne, nadużywanie kawy i herbaty, nieodpowiednie odżywianie, a także brak ruchu i wysiłku fizycznego (technika wyręcza w większości pracę naszych mięśni)⁵⁴. Wszelakie zagrożenia środowiska naturalnego, powstałe z winy człowieka, są godzeniem w jego zdrowie. Toteż troska o środowisko jest jednocześnie troską o życie i zdrowie ludzkie, mimo iż jest to rzadko uświadamiane⁵⁵. Troskę o zdrowie powinien charakteryzować zdrowy rozsądek, należy przy tym pamiętać o hierarchii celów życiowych, obowiązkach wobec Boga i ludzi, by nie popaść w kult ciała prowadzący do fizycznej doskonałości. Jednak troska o zdrowie nie powinna przeszkadzać w realizacji obowiązków względem Boga i bliźnich. Cnota roztropności pomaga uniknąć niepotrzebnego narażania się na utratę zdrowia.

Brak zdrowia, czyli choroba, wyznacza zadania życiowe człowieka wierzącego, określa jego rolę w Bożym planie zbawienia. Nie oznacza to jednak, że człowiek zdrowy nie spełnia żadnej roli w Bożym dziele odkupienia, wręcz

⁵⁰ Por. K. Wiśniewska-Roszkowska, *Asceza, moralność, zdrowie*, Warszawa 1980, s. 55.

⁵¹ Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 2288; także: J. Nagórny, *Společny charakter troski o życie i zdrowie...*, s. 5–7.

⁵² Por. W. Bołoz, *Życie w ludzkich rękach*, s. 73.

⁵³ Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 2290.

⁵⁴ Por. K. Wiśniewska-Roszkowska, *Zdrowie a postawy moralne*, s. 35–53.

⁵⁵ Por. J. Nagórny, *Ekologiczna płaszczyzna troski o życie i zdrowie*, „Roczniki Teologiczne” 3 (2000), s. 123–132.

przeciwnie – realizuje Boży plan poprzez dzieło ewangelizacji. Troska o odzyskanie zdrowia jest ważna i konieczna. Musi też być traktowana w sposób rozumny, zwłaszcza gdy weźmiemy pod uwagę słowa Jezusa: „Otoż jeśli twoja ręka lub noga jest dla ciebie powodem grzechu, odetnij ją i odrzuć od siebie! Lepiej jest dla ciebie wejść do życia ułomnym lub chromym, niż z dwiema rękami lub z dwiema nogami być wrzuconym w ogień wieczny” (Mt 18, 8). Są one oczywiście przestrożą przed poddawaniem się zgubnemu działaniu grzechów i przypominają, że zdrowie duszy i ciała powinno służyć daniu świadectwa o Chrystusie i Jego Ewangelii⁵⁶.

Podstawowym prawem natury ludzkiej jest możliwość kierowania ciałem przez ducha (rozum) mającego na celu istotne dobro. Wymaga to niestety wysiłku i ciężkiej pracy, ale powoduje też, że człowiek jest dumny ze swej duchowości, która nadaje mu godność. Osoba więc ostatecznie nadaje pełną treść i sens zdrowiu⁵⁷.

Niezaprzeczalnie zdrowie jest wartością: witalną, gdyż umożliwia egzystencję człowieka na poziomie organicznym jako gatunku *Homo sapiens* i jest podłożem dla wszystkich sfer życia ludzkiego; egzystencjalną, umożliwia bowiem samorealizację człowieka, jego zadań i potrzeb; uniwersalną, ponieważ pragnienie trwałego zdrowia jest zakorzenione w każdym człowieku, w każdym ludzkim doświadczeniu; uznawaną, dlatego też istnieje powszechne przekonanie w społeczeństwie o ważności zdrowia i słuszności podejmowanych działań co do jego ochrony oraz pielęgnacji; odczuwaną, którą kształtuje się poprzez uwewnętrznienie, umożliwia to percepcję sygnałów zagrażających zdrowiu, a ponieważ różny jest stopień ich wykształcenia, niektóre osoby są bardziej czujne, inne natomiast mają skłonność do ignorowania tych sygnałów⁵⁸.

Na wartość zdrowia niewątpliwie wskazują uzdrowienia Pana Jezusa, który ma na względzie dobro całego człowieka, a więc zdrowie ciała i duszy (por. J 7, 23; Łk 8, 1–2). Trzeba zaznaczyć raz jeszcze, iż zdrowie jest owocem umiarkowania, słuchania dobrych rad, pokoju serca, mądrości i roztropności, które są lekarstwem dla całego ciała. Mądrość przejawiająca się w wypełnianiu Bożych przykazań także służy zdrowiu. Jest ono wówczas życiem

⁵⁶ Por. Z. Szostkiewicz, *Vademecum pacjenta*, s. 94–95.

⁵⁷ Por. J. Wróbel, *Człowiek i medycyna...*, s. 151.

⁵⁸ Por. A. Gaweł, *Pedagogizy wobec wartości zdrowia*, s. 41–44; także: J. Galarowicz, *Powołani do odpowiedzialności...*, s. 33.

w wewnętrznej harmonii z porządkiem ustanowionym przez Stwórcę. Nie dziwi więc fakt, że zdrowie jako wielka wartość jest przedmiotem szczególnej troski człowieka⁵⁹.

Podsumowanie

Z powyższych rozważań wynika, że człowiek jest wezwany do troski o życie i zdrowie jako cenne dary Boga, które nie tylko warunkują wypełnienie chrześcijańskiego powołania, ale stanowią istotny wymiar tego powołania. Pełne rozpoznanie i uznanie wartości życia i zdrowia jako darów Boga-Stwórcy powinno prowadzić do postawy wdzięczności. Ta wdzięczność jest niejako potwierdzeniem, że człowiek rzeczywiście uznał wartość życia i zdrowia. Jednocześnie dziękczynienie Bogu za te fundamentalne dary jest najlepszym zabezpieczeniem przed pokusą jakiegokolwiek zniechęcenia, niedoceniań lub niszczenia życia i zdrowia.

Trzeba bowiem pamiętać, że współczesny człowiek podejmujący odpowiedzialną troskę o własne życie i zdrowie, staje przed wieloma wyzwaniem, które musi podjąć. Styka się z czymś, czego z pewnością nie wolno mu lekceważyć: z pewną „modą”, „receptą” na życie, z pewnymi stylami życia i zdrowia, które w praktyce prowadzą do odrzucenia życia i zniszczenia zdrowia.

Dlatego w dziele ewangelizacji świata koniecznym zadaniem moralnym jest odkrywanie i promocja wartości ludzkiego życia i zdrowia. Potrzebna jest mobilizacja sumień, aby wprowadzić w czyn wielką strategię budowania prawdziwej kultury życia i zdrowia. W tę misję kształtowania nowej kultury życia i zdrowia wpisywał się od wieków i wciąż wpisuje Kościół. Czyni to w oparciu o jasno wyrażone kryteria moralne, które mają doprowadzić człowieka do przyjęcia odpowiedzialności za życie i zdrowie, jak również potwierdzenia tych wartości na drodze miłości.

Bibliografia

Benedykt XVI, *Dlaczego wierzę? Przesłanie pontyfikatu 2005–2013*, Kraków 2013.
Benedykt XVI, Encyklika *Caritas in veritate*, Tarnów 2009.

⁵⁹ Por. J. Wróbel, *Człowiek i medycyna...*, s. 156–158.

- Benedykt xvi, *Życie jest pierwszym dobrem, jakie otrzymujemy od Boga, i podstawą wszystkich innych. Przemówienie do uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Akademii „Pro Vita”* (Watykan – 24 lutego 2007), „L’Osservatore Romano” (wyd. pol.) 28 (2007) nr 5, s. 44–45.
- Bołoz W., *Życie w ludzkich rękach*, Warszawa 1997.
- Bożkowska K., Sito A., Radiukiewicz S., Kukla T., Woynarowska B., Chojecka B., *Ochrona zdrowia rodziny jako integralna część działalności służby zdrowia*, w: *Zdrowie rodziny*, red. K. Bożkowska, A. Sito, Warszawa 1983, s. 62–74.
- Czeżowski T., *Jak rozumieć „sens życia”*, w: *O wartościach, normach i problemach moralnych*, red. M. Środa, Warszawa 1994, s. 344–350.
- Drożdż A., *Człowiek człowiekowi. Teologia moralna szczegółowa. Część II*, Tarnów 2001.
- Dudek J., *Odpowiedzialne rodzicielstwo*, w: *Przygotowanie do małżeństwa*, red. W. Szewczyk, Marki 2002, s. 166–175.
- Durda W., *Chrześcijańska postawa wobec cierpienia*, Kraków 1998.
- Franciszek, *Adhortacja apostolska Amoris laetitia*, Częstochowa 2016.
- Franciszek, *Dzieci i dziadkowie są nadzieją ludu. Przemówienie do członków włoskiego Ruchu na rzecz Życia* (Watykan – 11 kwietnia 2014), „L’Osservatore Romano” (wyd. pol.) 35 (2014) nr 5, s. 27–28.
- Franciszek, *Encyklika Laudato Si’*, Kraków 2015.
- Franciszek, *Grzechy przeciwko Bogu. Przemówienie do przedstawicieli Włoskiego Stowarzyszenia Lekarzy Katolickich* (Watykan – 15 listopada 2014), „L’Osservatore Romano” (wyd. pol.) 35 (2014) nr 12, s. 35–37.
- Franciszek, *Najcięższą chorobą, na jaką są narażone osoby starsze, jest opuszczenie. Przesłanie z okazji 20-lecia Papieskiej Akademii „Pro Vita”* (Watykan – 19 lutego 2014), „L’Osservatore Romano” (wyd. pol.) 35 (2014) nr 3–4, s. 20–21.
- Frankl V. E., *Homo patiens*, przeł. R. Czernecki, Z. J. Jaroszewski, Warszawa 1998.
- Gajda Z., *Obowiązki etyczne pacjentów*, w: *Refleksje nad etyką lekarską*, red. K. Osieńska, Warszawa 1992, s. 160–164.
- Galarowicz J., *Powołani do odpowiedzialności. Elementarz etyczny*, Kraków 1993.
- Gawel A., *Pedagogia wobec wartości zdrowia*, Kraków 2003.
- Gillon R., *Etyka lekarska. Problemy filozoficzne*, przeł. A. Alichniewicz, A. Szczęśna, Warszawa 1997.
- Głaz S., *Sens życia*, Kraków 1998.
- Grün A., Müller W., *Co powoduje, że człowiek jest chory, a co sprawia, że jest zdrowy?*, tłum. A. Gorzka, Warszawa 2002.
- Häring B., *Nauka Chrystusa. Teologia moralna*, t. 3, Poznań 1963.

- Jan Paweł II, Encyklika *Dives in misericordia*, Poznań 1990.
- Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, Kraków 1995.
- Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*, Poznań 1979.
- Jan Paweł II, Encyklika *Veritatis splendor*, Wrocław 1993.
- Jan Paweł II, *Odpowiedź na ostateczne pytanie*, w: *Cierpienie ma tysiąc twarzy. Jan Paweł II i chorzy*, red. Z. Ryn, Kraków 1988, s. 196–199.
- Jan Paweł II, *Serce pragnie sensu. Motywy życia i nadziei*, Warszawa 1991.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994.
- Klamut R., *Cel – czas – sens życia*, Lublin 2002.
- Mycek S., *Istnieć dla drugiego. Chrześcijański sens cierpienia w myśli Jana Pawła II*, Sandomierz 2003.
- Nagórny J., *Ekologiczna płaszczyzna troski o życie i zdrowie*, „Roczniki Teologiczne” 3 (2000), s. 121–132.
- Nagórny J., *Spółeczny charakter troski o życie i zdrowie*, „Roczniki Teologiczne” 3 (1999), s. 5–23.
- Ozorowski M., *Wartość życia ludzkiego w nauczaniu papieży Jana Pawła II, Benedykta XVI i Franciszka*, „Teologia i Moralność” 12 (2017) nr 2, s. 35–52.
- Pastuszka J., *Bóg i człowiek. Religijne i moralne wartości życia*, Kalwaria Zebrzydowska 1986, s. 48–49.
- Paweł VI, Encyklika *Humanae vitae*, Kraków 1968.
- Piegsa J., *Człowiek – istota moralna*, t. 3, Opole 2000.
- Powell J., *Twoje szczęście jest w tobie*, tłum. A. Fulińska, Kraków 1996.
- Sito A., Bożkova K., Górnicki B., *Definicja zdrowia rodziny*, w: *Zdrowie rodziny*, red. K. Bożkova, A. Sito, Warszawa 1983, s. 39–44.
- Skrzypińska K., *Pogląd na świat a poczucie sensu i zadowolenie z życia*, Kraków 2002.
- Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2008, s. 479–509.
- Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2008, s. 824–982.
- Szostkiewicz Z., *Vademecum pacjenta*, Warszawa 1992.
- Wiśniewska-Roszkowska K., *Asceza, moralność, zdrowie*, Warszawa 1980, s. 55.
- Wiśniewska-Roszkowska K., *Zdrowie a postawy moralne*, Wrocław 1991.
- Wróbel J., *Człowiek i medycyna. Teologicznomoralne podstawy ingerencji medycznych*, Kraków 1999.

Wróbel J., *Medyczne i personalistyczne rozumienie zdrowia*, „Roczniki Teologiczne” 3 (1999), s. 107–122.

Streszczenie

Celem niniejszej publikacji jest ukazanie sensu ludzkiego życia i zdrowia w perspektywie chrześcijańskiego personalizmu. Człowiek współczesny łatwo zatracza istotę życia i zdrowia, lekceważy te wartości i je niszczy. Dlatego ważne jest, aby dostrzec ich ogromną wartość. Uznanie wartości życia i zdrowia jest przejawem świadomej odpowiedzialności. Te cenne dary Boga warunkują bowiem wypełnienie chrześcijańskiego powołania.

Słowa kluczowe

Bóg, życie, zdrowie, wartość, człowiek, powołanie, odpowiedzialność

Summary

The Meaning of Human Life and Health – in the Spirit of Christian Personalism

The aim of this publication is to show the meaning of human life and health in the perspective of Christian personalism. Modern man easily loses the essence of life and health, disregards these values and destroys them. That is why it is important to acknowledge the great value of life and health. Recognition of these values is a manifestation of conscious responsibility. These precious gifts of God determine the fulfillment of the Christian vocation.

Keywords

God, life, health, value, man, vocation, responsibility